

**MARTA CYWIŃSKA**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

## **PODRÓŻE PO OJCZYŹNIE: DOM KRESOWY – OSTOJA EDUKACJI PATRIOTYCZNEJ**

TRAVELS IN YOUR COUNTRY: HOUSE OF EASTERN BORDERLANDS –  
PROP OF PATRIOTIC CULTURE

### **Wprowadzenie**

Dom Kresowy, niegdysiejsze Muzeum Domu Muzycznego, położony jest na obrzeżach Białegostoku, na terenie dawnego majątku ziemskiego Białostoczek. Stał się miejscem wyjątkowym w kraju i znanym poza jego granicami. Pełni funkcję przestrzeni edukacyjnej, wystawienniczej, nie jest dotowany przez żadne instytucje, a jego funkcjonowanie opiera się na poczuciu pozytywistycznej misji połączonej z romantyczną pasją. Przygotowuje i realizuje spotkania edukacyjno-artystyczne z salonową muzyką wokalną i instrumentalną oraz plenerowe majówki z muzyką na żywo lub „Starym Gramofonem”.

Odmiennosc klimatu wypełnionego tym, co stanowiło codzienność, tak różną od dzisiejszej oprawę życia rodzinnego minionego czasu, gdy kresowy dom tworzył, chronił i przekazywał narodowe dziedzictwo, ożywia go szczególnie w okresie świąt kościelnych i narodowych oraz ważnych kulturalnych rocznic, czyniąc go prawdziwym Domem Kresowym.

Celem artykułu jest wywołanie dyskusji nad nietypowymi formami edukacji patriotycznej oraz popularyzowanie wiedzy o Kresach dawnej Rzeczypospolitej, dorobku materialnym i niematerialnym rodzin ziemiańskich, pokazanie ciągłości w gromadzeniu i przekazywaniu dorobku wielu pokoleń Polaków. Problematyka edukacji patriotycznej – w tym edukacji prowadzonej przez rodzinę o wielopokoleniowych tradycjach patriotycznych i społecznikowskich – wywołuje skrajne emocje oraz reakcje, nie pozostawiając odbiorcy obojętnym. Autorka dokonała subiektywnego doboru elementów zbiorów w opisanej przestrzeni edukacyjnej oraz podejmowanych działaniach.

Ci, którym świat kresowego domu znany był jedynie za sprawą klasyki literatury XIX w. – np. jako lektury obowiązkowej w szkole, ferują wyroki na podstawie stereotypów, przestrzegając ideę Domu Kresowego negatywnie. Sprowadzanie przez nich idei oraz ducha Domu do „mitu destrukcyjnego” wynika najczęściej z doświadczeń własnego środowiska rodzinnego lub przyzwolenia na niszczenie pamięci o kresowym dorobku materialnym oraz duchowym po 1945 r.

Ci zaś, którzy zostali wychowani w szacunku dla wartości i etosie społecznikowskim, znają doskonale działalność twórców Domu Kresowego oraz jego zasoby, bywają w jego wnętrzach, uczestniczą w przedsięwzięciach edukacyjnych, patriotycznych oraz muzycznych tam organizowanych, doceniają wysiłek twórców Domu oraz ich działalność.

W artykule posłużono się metodą studium indywidualnego przypadku z elementami monografii.

## Rys historyczny

Najstarsze wzmianki dotyczące założenia folwarku pochodzą z pierwszej połowy XVII w. Znajdował się on na terenie dóbr Radziwiłłowskich. Pierwszym jego dzierżawcą był arianin Stanisław Kurosz. W 1662 r. właścicielem majątku został ksiądz Faustyn Wieczorkowski – pleban zabłudowski. W 1664 r. Białostoczek został przekazany w dzierżawę Szczęsnemu Morsztynowi. Kolejnym właścicielem został Samuel Mierzeński, który dzierżawił również pobliskie Dojlidy. W XVIII w. Białostoczek był niewielkim majątkiem z domem, karczmą oraz browarem, wchodzącym w skład dóbr Branickich. Po śmierci Izabeli folwark znalazł się w rękach Potockich. Z początku XX w. pochodzi drewniany dwór zachowany do dzisiaj. W tym też okresie posiadłość przeszła w ręce Józefa Karpowicza. W 1918 r. właścicielem majątku został Wincenty Kalinowski. Budynek, w którym obecnie znajduje się Dom Kresowy, a w latach 1992–2005 mieściło się w nim muzeum Prowincjonalny Ośrodek Muzyczny, od 2006 do 2010 roku – Muzeum Domu Muzycznego, następnie Muzeum Domu Kresowego, powstał w latach 50. XX w. Został zaprojektowany przez architekta szkoły przedwojennej. Na terenie posiadłości znajdowały się baraki oraz obiekty wojskowe, najpierw sowieckie, potem niemieckie. W latach 50. powstał tu POM, czyli Państwowy Ośrodek Maszynowy, zlikwidowany po 30 latach funkcjonowania. Początkowo jednak był „egzemplifikacją dokonań ustroju”, szczególnie eksponowaną przy okazji zorganizowanych w Białymstoku na początku lat 70. Dożynek Centralnych, na które zjechały ówczesne władze polityczne i państwowe:

Naprzeciw budynku, przypominającego trochę dworek szlachecki, stoi pomnik – nie-pomnik, a może rzeźbiony szyld? W trzech kamiennych prostokątach wycięte otwory w kształcie liter: POM. Starsze i średnie pokolenie bez trudu potrafi rozszyfrować jeszcze taki skrót: Państwowy Ośrodek Maszynowy. Ten akurat – i dzisiaj – oznaczać może również coś innego: Prowincjonalny Ośrodek Muzyczny<sup>1</sup>

– pisała Aniela Łabanow.

<sup>1</sup> A. Łabanow, *POM, czyli Prowincjonalny Ośrodek Muzyczny*, Wyd. Okolicznościowe POM „Życie Salonowe”, Białystok 1993, s. 1.

## Koncepcja architektoniczno-ideowa

Wejście do Domu Kresowego znajduje się dokładnie na osi murowanego budynku. Ganek we wnęce, tak jak w szlacheckim dworku, wsparty jest na dwóch filarach, co prawda kwadratowych, ale nawiązujących do koncepcji formistycznej. Główne pomieszczenie to salon muzyczny o powierzchni 88 m<sup>2</sup> oraz dwa mniejsze, prowadzące do biblioteki, przekształcone w 2012 r. z przestrzeni muzealnej w przestrzeń edukacyjno-wychowawczą zgodnie z koncepcją pedagogiki patriotycznej Ludwiki Jeleńskiej:

Uczucie patriotyczne wykołysała w każdym z nas ojczyzna bez naszej wiedzy; uczucie to jest w nas podłożem dla rozwoju pełnej świadomości narodowej.

Patriotyzm musi być w nas uświadomiony, jest to konieczność pedagogiczna. Ponieważ wychowanie ma scalić wewnętrznego człowieka, uczynić go jednym, nie będzie zatem wychowany człowiek, którego życie prywatne i publiczne, społeczne, narodowe i religijne będzie czymś nieuzgodnionym, który będzie miał różne „idealy”, często sprzeczne<sup>2</sup>.



Rycina 1. Pocztówka

Źródło wszystkich rycin: zbiory Domu Kresowego.

<sup>2</sup> L. Jeleńska, *Sztuka wychowania*, Nakładem Naszej Księgarni, Warszawa 1930, s. 152.

Dom Kresowy pełni funkcję edukacyjną, naukową, wystawienniczą i artystyczną. Jest przedsięwzięciem realizowanym przez rodzinę dla zachowania oraz popularyzacji historii polskiego domu kresowego jako środowiska wychowania patriotycznego i obywatelskiego, religijnego i moralnego, estetycznego i kulturalnego.

## Salon jako przestrzeń edukacyjna

Taką syntetyczną przestrzeń edukacyjno-patriotyczną tworzy wyposażenie salonu odzwierciedlającego realia XIX w. Przedmioty użytkowe, dekoracyjne, pamiątki historyczne, czasopisma, książki, dokumenty rodów kresowych, poradniki, stare kalendarze, a nade wszystko zbiory muzykaliów – ze szczególnym uwzględnieniem dorobku polskich kompozytorów – oraz eksponowane instrumenty muzyczne wypełniają część Domu Kresowego. Dawne przybory i podręczniki szkolne, w tym przede wszystkim pomoce służące poznaniu dziejów i kultury ojczystej, spotykają się z ogromnym zainteresowaniem przybywających tu wycieczek szkolnych. Dom Kresowy stwarza również możliwość udziału w pokazie zespołu tematycznego przedmiotów w związku ze zgłoszonym uprzednio pragnieniem zwiedzających w kontekście projektowanej lekcji muzealnej eksponującej tematykę patriotyczną – w wymiarze literackim, historycznym lub kulturoznawczym.

Dom Kresowy zapewnia miłośnikom historii XIX i XX w. możliwość obcowania z klasyką – drukami odzwierciedlającymi aktywność kulturalną ludzi i całych społeczeństw (zaproszenia, listy, pocztówki, plakaty, zdjęcia, zbiory nut eksponujące dorobek największych polskich kompozytorów, oraz czasopisma o charakterze edukacyjno-wychowawczym). Udostępnione ilustracje silnie oddziałują na wyobraźnię odbiorcy o wysublimowanych potrzebach, zbiory periodyków wyrażają bowiem kilka nurtów gromadzonych zbiorów:

- Salon i kobieta: podkreślony również przez ekspozycję winiet nutowych. W salonie można się zapoznać z prasą typowo kobiecą, związaną z modą i urodą. W Białostoczku prezentowane są takie czasopisma, jak: „Bluszcz”, „Pani Domu”, „Świat Kobiety” oraz przeznaczone zwłaszcza dla ziemiaństwa piśmko „Wieś i Dwór”.
- Czasopisma wyrażające upodobania domowników i adresowane do gości, którzy bywali w ich domu („Rycerzyk Niepokalanej”, „Iskry”, „Płomyk”, „Płomyczek”, „L’Illustration”).
- Periodyki o charakterze gospodarczo-technicznym („Wiedza i Życie”, „Wszechświat” – przede wszystkim numery lat 20. i 30. ubiegłego wieku). Oprócz czasopism polskich tematykę naukowo-techniczną, przyrodniczą i gospodarczą, którą ukazują roczniki wydawnictw niemieckich i rosyjskich.

W salonie Domu Kresowego na podpórkach instrumentów znajdują się nuty będące egzemplifikacją muzyki polskiej – klasycznej, salonowej i ludowej. W kolekcji dominują wydawnictwa XIX-wieczne, w tym Chopiniana, i wydania z początku XX w. Nuty, zwłaszcza z tzw. muzyką salonową, wyróżniają się w kolekcji piękną ilustracją. Druki prezentują rodzaje muzyki, która była wykonywana na Kresach ze szczególną lubością i we wnętrzach salonowych, jak prezentowane tu wnętrza w Białostoczku czy też w domach, które wydały wiele wybitnych postaci liczących się w życiu narodu polskiego. W przestrzeni

salonu muzycznego poczesne miejsce zajmują *Śpiewy historyczne* Juliusza Ursyna Niemcewicza, zwane też niegdyś „elementarzem powszechnym narodu polskiego”.



Rycina 2. Okładka zbioru „Śpiewów historycznych” J.U. Niemcewicza

Odrębne miejsce zajmują w salonie wydawnictwa współprawne. Przykładem może być poszyt pięknie oprawiony w skórę, ozdobiony haftowanymi inicjałami „MP” (Maniutka Pieślak). W środku można odnaleźć ręcznie przepisany jeden z największych przebojów ówczesnych czasów pt. *Modlitwa dziewicy* Tekli Bądarzewskiej. Jego właścicielka najprawdopodobniej wyróżniła w ten sposób swoje ulubione i najczęściej grywane utwory na fortepian.

Wiek XIX obfitował w bogactwo nut i ilustracji. Jak można się przekonać oglądając wystawę, najbardziej efektowną stylistykę posiadały utwory „lżejsze”, potrzebne w muzykowaniu domowym lub estradowym. Tematykę winięć stanowią wątki z obyczajowości i życia codziennego ubiegłego wieku – cieszyły, przerażały, zasmucały, rozweselały w zależności od motywów graficznych działających silnie na emocje. Dzięki ekspozycji nut udało się właścicielom placówki stworzyć taką konfigurację wnętrza, które posiada funkcję tła do każdego tematu historycznego, literackiego czy muzycznego. Wszystkie zbiory doskonale się uzupełniają.



Rycina 3. Pocztaówka „W muzycznym salonie”

Następnym nurtem zainteresowań twórców Domu Kresowego jest tematyka muzyczna, czyli monografie kompozytorów. Do ciekawszych należą książki Henryka Opieńskiego, którego autorstwa są następujące biografie prezentowane w bibliotece Domu Kresowego: *Ignacy Jan Paderewski z 17 ilustracjami*<sup>3</sup>, *Chopin z 58 ilustracjami*<sup>4</sup>, *Stanisław Moniuszko. Życie i dzieło*<sup>5</sup>, wydane również we Lwowie. Twórcami kolejnych biografii są: Stanisław Niewiadomski, autor dzieła pt. *Stanisław Moniuszko z 17 ilustracjami*<sup>6</sup> (wydane w Warszawie w 1928 r.), oraz Leopold Binental, autor dzieła *Chopin w 120-tą rocznicę urodzin. Dokumenty i pamiątki*<sup>7</sup>, wydanego w Warszawie w 1930 r.

## Idea domu polskiego

Właściciele Domu Kresowego aktywnie uczestniczą w życiu kulturalnym Podlasia, żyjąc tak, jakby trwali w realiach XIX w. Dotyczy to nie tylko sfery wyznawanych wartości, ale także ideałów oraz światopoglądu. Łączą oni pozytywistyczny etos pracy z romantyczną wizją powinności patriotycznych, publicystykę o charakterze edukacyjno-wychowawczym z upowszechnianiem idei wychowania w duchu patriotycznym oraz znajomości kultury narodowej. Dom Kresowy jest przedsięwzięciem realizowanym przez rodzinę dla zachowania

<sup>3</sup> H. Opieński, *Ignacy Jan Paderewski z 17 ilustracjami*, Nakładem Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1928.

<sup>4</sup> Idem, *Chopin z 58 ilustracjami*, Książnica, Lwów 1925.

<sup>5</sup> Idem, *Stanisław Moniuszko. Życie i dzieła*, Wyd. Polskie, Lwów 1924.

<sup>6</sup> S. Niewiadomski, *Moniuszko z 117 ilustracjami*, Nakładem Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1928.

<sup>7</sup> L. Binental, *Chopin w 120-tą rocznicę urodzin*, Nakładem Drukarni Wł. Łazarskiego, Warszawa 1930.

i popularyzacji historii polskiego domu jako miejsca i środowiska wychowania patriotycznego i obywatelskiego, religijnego i moralnego, estetycznego i kulturalnego. Dom polski był i niekiedy pozostał swoistym muzeum każdej rodziny. Jak twierdzi Irena Domańska-Kubiak:

Szlachta i ziemianie mieli udział w tworzeniu kultury nie tylko dlatego, że sami byli autorami mniej lub bardziej znaczących dzieł z różnych dziedzin sztuki. Świadomie nadawali kształt rzeczywistości i tworzyli specyficzny rynek zbytu. To głównie dla nich pracowały w całym kraju fabryki mebli, porcelany i mnóstwa przedmiotów koniecznych do codziennego życia<sup>8</sup>.

Najdoskonalszą, można powiedzieć: profesjonalną formą salonu był salon artystyczny oraz literacki. Począwszy od drugiej połowy XVIII w., takie instytucje zaczęły odgrywać wielką rolę w życiu kulturalnym głównych metropolii europejskich.

Polskie salony wystawowe nie były bowiem, jak we Francji, częścią państwowej administracji kulturą, z jej systemem zamówień, zakupów, nagród i stypendiów, stąd też nie mogły odegrać podobnej roli w instytucjonalnym życiu sztuki. Nie bez znaczenia był też fakt, że uznanych artystów nie interesowały warszawskie czy krakowskie salony, które (słusznie zresztą) uważano za prowincjonalne w porównaniu z salonami paryskimi, wiedeńskimi czy monachijskimi. Podobne instytucje istniały również na ziemiach polskich. Były to: warszawska Zachęta, krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych oraz kilka salonów prywatnych. Nie odegrały one jednak tak wielkiej roli w życiu artystycznym. Nie wycisnęły na nim swojego piętna.

Salon był osią całego domu. Spotykali się tam wszyscy domownicy, ale nie przy swoich zwykłych, codziennych obowiązkach. Tutaj właśnie gromadzono się wieczorami na wspólne śpiewanie i recytację utworów historycznych. W kresowym domostwie salon był przeznaczony do odpoczynku, rozrywki oraz szeroko rozumianego zacieśniania więzów rodzinnych. Jedyne meble przeznaczone do pracy, mające prawo znajdować się w salonie, to stolik „niciak” dla przysłuchujących się rozmowie panienek, które zajmowały ręce robotkami, oraz stolik do krótkich korespondencji (bilety, karty wizytowe, ewentualnie pamiętnik czy przepisywane ręcznie nuty, a także pocztówki świąteczne lub imieninowe z grafiką religijną lub patriotyczną – te ostatnie układano „jakby od niechcenia” na stoliku dla gości, związane były tematycznie z atmosferą nadchodzących świąt lub omawianych w salonie obchodów zbliżającej się uroczystości). Pocztówki służą jako pomoce dydaktyczne do tematycznych lekcji muzealnych oraz inspiracja do zajęć pozalekcyjnych o charakterze literackim. Wykorzystywane są także podczas warsztatów dla nauczycieli oraz bibliotekarzy.

W czasach wojen i w czasach pokoju pocztówki były nie tylko kurtuazyjną formą towarzyską, lecz stanowiły także dowód na dynamikę komunikacji międzyludzkiej. W zbiorach Domu Kresowego znalazły się przykłady sztuki epistolarnej XIX i XX w., których formuły, grafika, kaligrafia stanowią dowód nieprzemijającego piękna słowa pisanego.

<sup>8</sup> I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci. Życie w XIX-wiecznych dworach kresowych*, Iskry, Warszawa 2004, s. 187.



Rycina 4. Poczтівka świąteczna „Gość w dom, Bóg w dom”

Do roku 1939 w obyczajowości ziemiańskiej stosowano się do precyzyjnych zasad dotyczących wyjścia z salonu i wejścia do salonu, a zebranych i opisanych przez Konstancję Hojnacką:

Gości opuszczających większe przyjęcie odprowadza pan domu do drzwi salonu, a zebrania nieliczne – do przedpokoju. Pani domu pozostaje bezwzględnie przy reszcie gości; odprowadzać może jedynie wtedy, gdy żegna się ostatnia odchodząca kobieta.

Na takich zebraniach jak stałe dni przyjęć, podczas których fala gości nieustannie się zmienia, nie mamy obowiązku ani witania, ani żegnania się ze wszystkimi. Można sobie wybrać grono bliższych znajomych i z nim spędzić czas.

Zaznajamianie się ze wszystkimi obecnymi obowiązuje tylko podczas niektórych zebrań i nad tym czuwa już pani domu.

Przy wejściu do salonu panie mają pierwszeństwo, a jedynie mąż towarzyszący żonie może przeprosić obcą kobietę i wejść przed nią razem z żoną. Rodzina w takiej kolejności: matka, córka, ojciec, syn<sup>9</sup>.

Znajomość dobrych manier i zasad zachowania wpisywała ona w szacunek dla domownika i gościa, rodziny oraz rezydentów.

Salon był przecież wizytówką domu. Gospodarze mogli zaprezentować w nim swój smak i poczucie estetyki. Mieli też okazję do zainteresowania gości bibelotami, pamiątkami czy na przykład nutami, które właśnie w salonie były eksponowane. Salon tworzył także

<sup>9</sup> K. Hojnacka, *Współżycie z ludźmi*, Nakładem A. Krzyckiego, Żnin 1939, s. 56–57.



przestrzeń edukacji patriotycznej w połączeniu ze szczególnymi walorami estetycznymi, o których pisał Władysław Łoziński:

Owóż mówiąc o zmyśle estetycznym, jako o żywiole towarzyskim i społecznym, dotykamy właśnie tej strony estetyki, gdzie ona przestaje mówić nam o obrazach, o muzyce i o poezji, a zaczyna mówić o formach samego życia, gdzie przestaje oceniać artystów i wieszczów, a natomiast na szali piękna i smaku waży nas samych, nasz tryb życia, nasze stosunki publiczne i towarzyskie, nasze zzwyczaże<sup>10</sup>.

## Duchowość salonu

Salon dworu polskiego był nieodłącznie związany z krzewieniem kultury. To w salonie stał fortepian, przy którym zbierali się domownicy. Tu wisiały najpiękniejsze obrazy. Tutaj również wymieniano się informacjami i rozmawiano o sztuce. Inne tematy poruszano w miejscach bardziej dla nich stosownych (pan domu interesy omawiał raczej w gabinecie, pani o problemach domowych rozmawiała w kuchni, o polityce natomiast, z racji burzliwych czasów zaborów i konspiracji, rozmawiali tylko panowie – dla bezpieczeństwa reszty domowników). Salon był również miejscem lektury. Trafiały tu na przykład czasopiśma poświęcone kwestiom towarzyskim i obyczajowym, takie jak „Tygodnik Ilustrowany”, a także periodyki o charakterze religijnym, jak „Rycerzyk Niepokalanej”, wpisujący się w ideał wychowawczy, upowszechniany w okresie międzywojennym przez ks. Michała Klepacza, łączący wątki patriotyczne z żarliwą wiarą i głęboką duchowością:

Człowiek tą „zewnętrznnością” został całkowicie pochłonięty i, co ważniejsze, wydaje mu się, że taki stan rzeczy jest znamieniem postępu, że on, twórca i użytkownik<sup>11</sup> telefonów bez drutu, aeroplanu, łodzi podwodnych... gazów trujących i całego szeregu innych dokonanych już odkryć i wynalazków – stoi o całe niebo wyżej od tych „barbarzyńców”, którzy w tumach gotyckich świątyń, w prymitywach środków cywilizacyjnych i organizacji społecznej kryli swe ubóstwo ducha, mniemając w swej prostaczce pokorze, że przyroda to zamknięta na siedem pieczęci kraina, przed którą należy jeno korzyć się w leku mistycznym... [...] Im dalej i wyżej rozkwitła cywilizacja, tym więcej trzeba przypominać światu, że dla równowagi potrzeba potężniejszego i subtelniejszego współdziałania wszystkich sił ducha<sup>12</sup>.

Pisma ks. Michała Klepacza były chętnie czytane w czasie wieczornych spotkań rodzinnych na Kresach, jako że zawierały one nie tylko elementy przypowieści moralizatorskich, wzorce postępowania, wykładnie działań pedagogicznych oraz wychowawczych, lecz także analizy stanu polskiej oświaty w okresie międzywojennym.

<sup>10</sup> W. Łoziński, *Salon i kobieta*, Wyd. Gubrynowicz i syn: H. Altenberg, Lwów 1921, s. 3.

<sup>11</sup> Zapis w oryginalnym brzmieniu (przyp. M.C.).

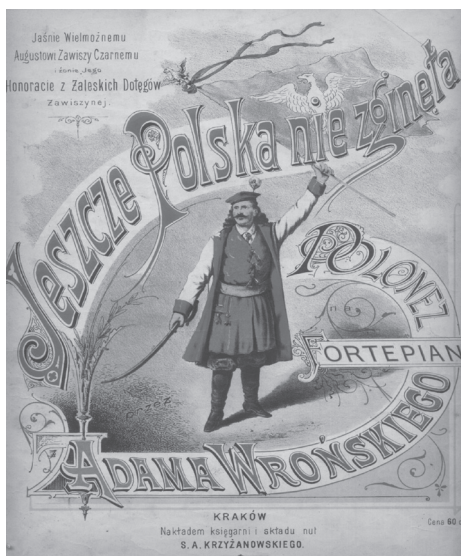
<sup>12</sup> M. Klepacz, *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim*, Nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice 1937, s. 182–184.

Innym chętnie czytany przez rodziny ziemiańskie kapłanem był ks. Piotr Turbak – również i jego dzieła znajdują się w bibliotece Domu Kresowego. Tak pisał o obowiązkach Polaka:

Z religii katolickiej naród czerpał pociechę i siłę w dniach niewoli, ucisku, że nie zmogłyby nas ani nahajki moskiewskich żołdatów, ani lochy sybirskie, ani drakońskie prawa Bismarcka. Takie są już dzieje nasze! Religia katolicka stała się oblubienicą polskiego narodu. Z nią wzięliśmy dziejowy ślub w jedno ciało i w jednego ducha i w jedno życie!<sup>13</sup>

Podkreślał, iż siła społeczeństwa opiera się na wychowaniu religijnym oraz patriotycznym, działalności dobroczynnej i gorliwej modlitwie. Odwaga, uczciwość, poczucie sprawiedliwości, wierność hasłom Bóg–Honor–Ojczyzna, patriotyzm wielowymiarowy i lojalny, prawdomówność, słowność, postawa honorowa – to tylko początek listy zasobów duchowych Polaka. Przestrzeganie wartości jest jego orężem. Wszak honoru i życia zgodnie z sumieniem, w zgodzie z Dekalogiem i miłością Ojczyzny, współczesnemu człowiekowi brakuje najbardziej. Honoru nie wystarczy deklarować, trzeba udowodnić posiadanie go, a jego utrata oznacza znieśławienie.

Ów system wartości wpisuje się w całą przestrzeń edukacyjną Domu Kresowego – zbiory biblioteczne, rekwizyty życia codziennego, tematykę wydawnictw muzycznych. Stanowi także credo twórców i właścicieli tego niezwykłego miejsca.



Rycina 5. Przykład winiety patriotycznej

<sup>13</sup> P. Turbacz, *Na front w obronie praw religii*, Wyd. Apostolstwa Młodzieży, Kraków 1937, s. 23.

Pomieszczenie o podobnym znaczeniu jak salon dworski możemy znaleźć w wiejskim domu. Tu nazywa się ono świetlicą – białą izbą. Jest to ten pokój – jeszcze do dzisiaj spotykany na wsi – z komodą, pasyjką, lichtarzem ozdobionym suchymi lub sztucznymi kwiatami. W takim pokoju znajdują swoje miejsce zdjęcia, książka, różaniec. Charakter tej izby ma ścisły związek z religijnością – tu jest święcona woda i figurka Matki Bożej. Jest to cecha różniąca świetlicę od salonu, w którym mogły się znajdować obrazy o tematyce religijnej, ale nie przedmioty kultu. Podobieństwo jest jednak znaczne, szczególnie w sferze organizacji życia rodzinnego. Biała izba jest osią całego domu, w niej rozgrywają się najważniejsze chwile z życia mieszkańców.

W przestrzeni edukacyjnej Domu Kresowego salon jest miejscem szczególnym – oazą na pustyni życia codziennego, wnętrzem elitarnym ze względu na ludzi, których gości, lub przez wzgląd na odświętny charakter roli, którą spełnia w zwykłym domu. Salon XIX-wieczny kształtował kulturę duchową i materialną, postawy patriotyczne i gusty estetyczne. Wyodrębnił też specyficzne nurty w różnych dziedzinach sztuki, dlatego możemy mówić o malarstwie salonowym bądź o muzyce salonowej.

Taką syntetyczną projekcją idei salonu Domu Kresowego jest stała wystawa „Saloniku muzycznego” oraz „Salonu pełnego pamiątek” – ekspozycja obejmuje realia, dokumenty oraz ikonografię, wprost lub pośrednio wprowadzające w klimat XIX i początku XX w. Przedmioty dekoracyjne i użytkowe, pamiątki historyczne, dokumenty rodów kresowych i podlaskich, książki, czasopisma, poradniki, żurnale mód i stare kalendarze, a nade wszystko zbiory muzykaliów oraz eksponowane instrumenty muzyczne stanowią kolekcję unikatową. Odrębnym, przygotowywanym dla szkolnych grup wycieczkowych pokazem są dawne przybory i podręczniki szkolne, w tym szczególnie pomoce służące poznaniu dziejów i kultury ojczystej.

## Podsumowanie

Dom Kresowy jest miejscem szczególnym na dosyć monotematycznej mapie kulturalnej Podlasia. Niezależnie od oglądania stałych i czasowych ekspozycji muzealnych, zaaranżowanych z zachowaniem klimatu wnętrza epoki, istnieje możliwość udziału w demonstrowaniu zespołu tematycznego przedmiotów w związku ze zgłoszonym uprzednio pragnieniem zwiedzających.

Lekcja czy pogadanka może być prowadzona przez nauczyciela towarzyszącego grupie uczniowskiej lub realizowana przez właścicieli Domu Kresowego, którzy prezentują tematy o szerokim spektrum, związanym z charakterem placówki (w tym pula tematów stałych – do wyboru m.in.: „Obyczaje i obrzędy rodzinne”, „Kulturotwórcza i edukacyjna rola rodziny wielopokoleniowej”, „Bohaterowie narodowi i rodzinne pamiątki”, jak również „Dzieje gramofonu” lub „Chopin, Moniuszko i Trzej Wieszcze”).

W Domu Kresowym odbywają się po dziś dzień zajęcia skorelowane z programem nauczania historii, regionalizmu, literatury i kultury polskiej, wychowania religijnego i patriotycznego oraz kultury bycia, co jest istotą nie tylko wychowania patriotycznego, ale także narodowego<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Vide M. Cywińska, M. Patey, *W stronę wartości narodowych*, Wyd. Piotr Błaszowski, Gdańsk 2015, s. 5–17.

Niezależnie od burz dziejowych, przemian politycznych i przeróżnych form nacisku czy przejawów niezrozumienia Dom w Białostoczku trwa na straży polskości i pisze historię żywą dla kolejnych pokoleń.

## Bibliografia

- Binental S.L., *Chopin w 120-tą rocznicę urodzin*, Nakładem Drukarni Wł. Łazarskiego, Warszawa 1930.
- Cywińska M., Patey M., *W stronę wartości narodowych*, Wyd. Piotr Błaszowski, Gdańsk 2015.
- Domańska-Kubiak I., *Zakątek pamięci. Życie w XIX-wiecznych dworach kresowych*, Iskry, Warszawa 2004.
- Hojnacka K., *Współżycie z ludźmi*, Nakładem A. Krzyckiego, Żnin 1939.
- Jeleńska L., *Sztuka wychowania*, Nakładem Naszej Księgarni, Warszawa 1930.
- Klepacz M., *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim*, Nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice 1937.
- Łabanow A., *POM, czyli Prowincjonalny Ośrodek Muzyczny*, Wyd. Okolicznościowe POM „Życie Salonowe”, Białystok 1993.
- Łoziński W., *Salon i kobieta*, Wyd. Gubrynowicz i syn: H. Altenberg, Lwów 1921.
- Niewiadomski S., *Moniuszko z 117 ilustracjami*, Nakładem Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1928.
- Opieński H., *Chopin z 58 ilustracjami*, Książnica, Lwów 1925.
- Opieński H., *Ignacy Jan Paderewski z 17 ilustracjami*, Nakładem Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1928.
- Opieński H., *Stanisław Moniuszko. Życie i dzieło*, Wyd. Polskie, Lwów 1924.
- Turbacz P., *Na front w obronie praw religii*, Wyd. Apostolstwa Młodzieży, Kraków 1937.

## Streszczenie

W artykule zaprezentowano funkcję i misję domu Kresowego w Białostoczku ze szczególnym uwzględnieniem wątku edukacyjnego. Całość dopełnia rys historyczny, analiza egzemplifikacji zbiorów na przykładzie salonu oraz biblioteki, materiał ilustracyjny. Autorka akcentuje rolę Domu Kresowego w upowszechnianiu alternatywnych form edukacji patriotycznej (lekcji muzealnych, zbiorów tematycznych, publikacji oraz odniesień do scen obyczajowych).

**Słowa kluczowe:** Dom Kresowy, salon, przestrzeń edukacyjna, idea polskiego domu

## Abstract

This text presents function and mission of House of Eastern Borderlands in Białostoczek, with special attention of educational aspect. Text is closed by the history and examples of museum stocks from living room and library with their illustrations. Author emphasises alternative forms of patriotic education (for example museum lessons, theme collections, publications and references to scenes of morals).

**Keywords:** House of Eastern Borderlands, living room, education's space, polish home

## NOTKA O AUTORCE

**Dr Marta Cywińska**, nauczyciel akademicki, adiunkt w Katedrze Edukacji i Kultury (Wydział Nauk Społecznych SGGW), autorka ponad 20 książek, trzech wystaw-rekwizytorni i *performances* inspirowanych kulturą bretońską oraz literaturą średniowieczną, współautorka dwóch płyt frankofońskich, poetka (również francuskojęzyczna), prozaiczka, felietonistka, dziennikarka, krytyk literacki, tłumaczka literatury, działacz społeczny, autorka ponad 120 artykułów naukowych i ponad 450 popularyzatorskich; zainteresowania naukowe: historia edukacji patriotycznej oraz salonowej, dzieje szkolnictwa w okresie międzywojennym, obyczajowość kresowa, związki literatury z psychologią głębi oraz tanatologią; członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego oraz Stowarzyszenia Historycznego im. Danuty Siedzikówny „Inki”.